



Koszulki z drogowskazem

2014-08-01

- Nie każdy słyszał o św. Benedykcie, a tym bardziej o benedyktynach, a widząc tego typu gadżet z napisem „ora et labora”, domyślam się, że z ciekawości zajrzy do Wikipedii i poczyta nieco, skąd takie hasło, co ono oznacza i jaka jest jego historia - twierdzi Joachim Zelek OSB. Benedyktyn. Koszulki z hasłem "Keep calm and ora et labora" (Zachowaj spokój, módl się i pracuj) są już dostępne.

Pomysł opiera się na połączeniu słynnej, benedyktyńskiej sentencji "Ora et labora" z hasłem „Keep Calm and Carry On" (Zachowaj spokój i rób swoje) widniejącym na brytyjskim plakacie propagandowym z czasów II wojny światowej. Hasło jest tam wypisane białymi literami na czerwonym tle, nad którym widnieje biała korona (symbol króla Jerzego VI).

Plakaty nigdy nie zostały użyte – ich dystrybucję planowano w ostateczności, np. w obliczu niemieckiej inwazji na wyspy. W 2000 roku jeden egzemplarz został przypadkowo odkryty przez właściciela antykwariatu w Alnwick, w północno-wschodniej Anglii. Wkrótce plakat zdobył dużą popularność i rozpoczęto jego reprodukcję dla celów komercyjnych.

Pomysł koszulek z nowoczesnym designem jest powiązany z fanpage'em, który nie tak dawno został założony, a który składa się na większą całość tworzącego się projektu o nazwie FILOKALIA. „Naszym celem jest promocja myśli Ojców Pustyni, a co by nie powiedzieć, św. Benedykt i jego „Ora et Labora" jak najbardziej wpisuje się w nurt duchowości pustynnej" - czytamy na stronach wydawnictwa TYNIEC.

Czy powstaną kolejne koszulki z serii? „Póki co chcemy zobaczyć, jak obecna wersja zostanie przyjęta. W przypadku dużego zainteresowania, grafiki z fanpage'u o Ojcach Pustyni będzie można zakupić w formie koszulek" - mówi Joachim Zelek OSB.